

Słowo Naczelnego Kapelana na Boże Narodzenie 2016r.

Bardzo bliscy mojemu sercu Druhny i Druhowie!

Kończymy rok jakże bogaty w przeżycia. Najpierw Kościół prowadził nas przez te ostatnie miesiące uświadamiając nam, jak bogaty w miłosierdzie jest Bóg i jak świadomość tego i wiara w to potrafi nas i każdego wokół nas nie tylko uszczęśliwić, ale i dać podwaliny pod to, by o każdej druźnie i o każdym druhu można było mówić jako o Człowieku pisanym przez duże C.

Potem przeżywaliśmy obchody 1050-lecia Chrztu Polski. One uświadomiły nam, że nie tylko od ponad tysiąca lat nasz Naród należy do Rodziny Bożej, ale również i to, że to zobowiązuje każdego z nas do postawy bycia prawdziwą córką i prawdziwym synem Boga. To nie tylko ogromny zaszczyt, ale i jeszcze większe wezwanie i zobowiązanie.

Światowe Dni Młodzieży, to spotkanie pod Krakowem młodych ludzi z całego świata z Ojcem Świętym Franciszkiem jeszcze raz udowodniło, jak życie według wskazań Chrystusa może stać się życiem radosnym i szczęśliwym, a tym bardziej jeśli u podstaw tego życia jest oparta na harcerskich ideałach służba Bogu, Ojczyźnie i człowiekowi.

Stałem się tego jeszcze bardziej świadomym przeżywając 90 rocznicę urodzin i 60 rocznicę święceń kapłańskich Ks. Arcybiskupa Szczepana Wesolego, który wśród emigracji niepodległościowej był i jeszcze nadal jest do dzisiejszego dnia nie tylko najgodniejszym żyjącym jeszcze żołnierzem II Korpusu, ale nadal pozostaje niekwestionowanym służącym Polskiej Sprawie wodzem duchowym na Zachodzie.

Moje 60-letnie kapłaństwo było tylko potwierdzeniem tego wszystkiego. Przy okazji, wielkie Bóg zapłać wszystkim, którzy się przyczynili do organizacji tych uroczystości, przestali dowody pamięci i uznania oraz życzenia.

Drogie Druhny i D-rodzy Druhowie,

Święta Bożego Narodzenia co roku otwierają nam niebo. Podnieśmy więc oczy, otwórzmy serca i nie zapominajmy, że Bóg jest wśród nas. 10 grudnia uczestniczyłem w uroczystościach odsłonięcia tablicy pamiątkowej ostatniego przed wojną w Polsce Przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego, druha Michała Grażyńskiego i dlatego chciałbym, choć te życzenia już do Was nie dotrą, jego słowami powiedzieć, z okazji świąt Bożego Narodzenia i zbliżającego się Nowego Roku: „życzę Wam byście radość swa mierzyli ilością zwycięskich pokonanych przeszkód”. I jeszcze Wam życzę, byście stali się w dzisiejszych trudnych i pełnych trosk czasach tymi, którzy swą pogodą, humorem i dobrą wiarą w przyszłość rozjaśniać będą mroki smutku i przygnębienia płynące z srożącego się nad nami kryzysu.

Na święta normalnie obdarowujemy się jakimiś prezentami. Myślę, że mogę powiedzieć, że jest prawie rzeczą już w stu procentach załatwioną, że największe sanktuarium Maryjne na Śląsku, Piekary, staną się też i ośrodkiem czci dla relikwii naszego patrona bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Zgoda ustna już jest wyrażona. Z kolei do nas będzie należała organizacja przekazania tych relikwii dla Polski południowej w tym bardzo znaczącym dla Śląska wielkim sanktuarium.

W przyszłym roku, 14 marca, obchodzić będziemy 80 rocznicę święceń kapłańskich bł. Wicka. Chodziło by o to, a mnie przede wszystkim, byśmy biorąc pod uwagę jak te wszystkie wskazania Boże i harcerskie Wicek umiał włączyć w swoje życie i, jak one przyczyniły się do tego, że każdy człowiek z którym On się spotkał stawał się człowiekiem szczęśliwszym, bardziej radosnym, bardziej pogodnym, bardziej mocnym w wierze, z Niego brali przykład.

Zarażcie się duchem bł. Wicka, byście wszędzie tam, na tym miejscu, na którym Bóg was postawi stali się naprawdę tymi ludźmi, którzy świat czynią lepszym. Byście w oparciu o swoje harcerskie ideały budowali nie tylko lepsze swoje, lepsze swego otoczenia życie, ale i lepsze życie całego naszego Narodu, tak w Kraju, jak i poza granicami naszej Ojczyzny.

Na zbliżającą się setną rocznicę Niepodległości Polski stańcie się budowniczymi pięknej, szlachetniej, w zgodzie i pokoju żyjącej naszej Ojczyzny.

Tego Wam życzy na Nowy Rok
Naczelny Kapelan ZHP
Ksiądz Stanisław Świerczyński